

ŚWIĘCI I BŁOGOSŁAWIENI JANA PAWŁA II

Od ponad dwudziestu lat papież Jan Paweł II wynosi na ołtarze znaczną liczbę mężczyzn i kobiet, reprezentujących wszystkie kontynenty, wszystkie kultury i wszystkie stany życia. Męczennicy, duszpasterze, mistrzowie życia duchowego, teolodzy, wychowawcy i wychowawczynie, ludzie młodzi, małżonkowie, rodzice, święci patroni narodowi, założyciele i założycielki instytutów zakonnych, stali się, trochę jak męczennicy pierwszych wieków, uprzywilejowanymi protagonistami życia Kościoła.

Z całą oczywistością Jan Paweł II uczynił ze świętych i błogosławionych ulubionych orędowników swej duszpasterskiej działalności, jak o tym świadczą liczne kanonizacje i beatyfikacje celebrowane podczas apostolskich wizyt na wszystkich kontynentach.

Kilka liczb

Inaugurując XVIII posiedzenie Studium Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, 6 listopada 2001, biskup Edward Nowak, Sekretarz Kongregacji, stwierdził „Od początku pontyfikatu Jana Pawła II pracowaliśmy w łonie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych nad ponad tysiąc siedmuset beatyfikacjami i kanonizacjami. Dokładnie nad 1.735”

Papież Jan Paweł II podczas 137 ceremonii beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych ogłosił błogosławionymi 1.284 osoby, w tym 1.022 męczenników i 266 wyznawców; a świętymi 463 osoby, w tym 400 męczenników i 63 wyznawców.

Wypada dodać do tych beatyfikacji i kanonizacji dokonane w 1991 roku potwierdzenie kultu błogosławionego Dunsza Szkota, franciszkańskiego teologa z XIII wieku i wznowienie kultu XII-wiecznego biskupa, świętego Maynarda, podczas wizyty apostolskiej w krajach bałtyckich, w Rydze na Łotwie, w roku 1993.

Statystyki te nie byłyby jednak kompletne, gdyby nie wspomnieć o przyznaniu tytułu Doktora Kościoła św. Teresie od Dzieciątka Jezus – w Rzymie, 19 października 1997 roku.

Należy zauważyć, że beatyfikacje były w wielu wypadkach zbiorowe: podczas tej samej celebracji Ojciec święty kanonizował lub beatyfikował wiele osób, a nawet całe grupy, sięgające niekiedy wielu setek osób, zwłaszcza w przypadku męczenników. Tak było na przykład z męczennikami hiszpańskimi (233) beatyfikowanymi 11 marca 2001 roku, męczennikami meksykańskimi (25) kanonizowanymi 21 maja 2000 roku, podobnie jak z męczennikami chińskimi (120) kanonizowanymi 1 października 2000 roku, męczennikami wietnamskimi (116) kanonizowanymi 19 czerwca 1988 roku, 13 męczennikami rytu greckokatolickiego, męczennikami Unii z Rzymem, beatyfikowanymi 6 października 1996 roku, męczennikami Rewolucji Francuskiej (64), beatyfikowanymi 1 października 1995 roku, męczennikami prześladowań komunistycznych, należącymi do rytu greckokatolickiego na Ukrainie (27), beatyfikowanymi 27 czerwca 2001 roku we Lwowie.

Uniwersalizm świętych i błogosławionych Jana Pawła II

Gdy weźmie się pod uwagę geografię i różnorodność stanów życia, łatwo jest zauważyć uniwersalizm zjawiska „kanonizowanej świętości”. Święci pochodzą z wielu kontynentów i reprezentują Kościół powszechny, należą do różnych ras, kultur i narodów oraz do najbardziej zróżnicowanych sfer Kościoła i społeczeństwa. Najnowsze wydanie *Index ac status Causarum* podaje zestawienie z końca 1999 roku: Jan Paweł II kanonizował aż do tej daty 53 osoby pochodzące z Europy, 7 z Ameryki i 235 z Azji. Beatyfikacje obejmowały natomiast wszystkie kontynenty. Jan Paweł II do końca 1999 roku beatyfikował 884 osoby pochodzące z Europy, 20 osób z Ameryki, 30 z Azji, 5 z Afryki i jedną z Australii.

Męczennicy misji są liczebnie najsilniejsi i najbardziej zróżnicowani, na miarę, w jakiej reprezentują różne stany życia chrześcijańskiego: biskupi, księża, zakonnicy, zakonnice i świeccy, dorośli i młodzież. Wystarczy pomyśleć o trójce dzieci spośród pierwszych męczenników z Meksyku: Cristóbalu, Antonio, Juanie, męczennikach liczących około dziesięciu lat (1527-1529); o męczennikach z Korei (1839-1867), z Wietnamu (1740-1883), o lazaryście Jean-Gabrielu Perboyre, umęczonym w Chinach w roku 1840.

Blizsi naszym czasom są męczennicy z Tajlandii, zakonnice ze Zgromadzenia Miłośnic Krzyża i jeden świecki katecheta, zamęczeni w roku 1940; a także Maurice Thornay, kanonik regularny świętego Bernarda, męczeński ksiądz z Tybetu z roku 1949. Są to świadkowie

potwierdzający wieczną aktualność posłannictwa powierzonego przez Chrystusa wszystkim chrześcijanom – głoszenia Ewangelii wszystkim narodom i wszystkim kulturom, aż po ofiarę z własnego życia.

Męczennicy protestanckiej reformacji z XVI wieku są szczególnie liczni w Anglii i Irlandii.

Od roku 1987 papież Jan Paweł II beatyfikował wiele grup, w skład których weszło około setki Sług Bożych, reprezentujących również wszystkie kategorie chrześcijan. Beatyfikacje te świadczą o tym, że w epoce poszukiwania jedności chrześcijan Kościół katolicki wierzy w wartość kultu męczenników, w siłę ich przykładu i w moc ich wstawiennictwa dla promowania tej jedności.

Dotychczas beatyfikowanymi męczennikami Rewolucji Francuskiej są przede wszystkim księża, zakonnicy i zakonnice, wzięwszy pod uwagę szczególny charakter prześladowań, które spadły na Kościół we Francji pod koniec XVIII wieku. Przeprowadzenie tych procesów przez Rzymski Trybunał było względnie późne – z motywów politycznego pragmatyzmu. Wobec trudności, jaką mieli katolicy z zaakceptowaniem republikańskiego reżimu w XIX wieku, i wobec antyklerykalnego charakteru decyzji podejmowanych przez rząd francuski w latach 1880–1904, zapoczątkowanie procesów kanonizacyjnych z czasów Rewolucji mogłoby się wydać protestem Kościoła wobec państwa. Męczennicy beatyfikowani przez Piusa X i Piusa XI są nieodłączni od Jean-Baptiste Souzy i jego 63 towarzyszy księży, męczenników galer z Rochefort (1794), ostatnio beatyfikowanych przez Jana Pawła II. Męczennicy Rewolucji niosą podwójne świadectwo wierności: wierności Chrystusowi i wierności Kościołowi Rzymskiemu, zbudowanemu na Piotrze.

Beatyfikowani męczennicy nazizmu nie są jeszcze zbyt liczni, lecz ich wyjątkowe osobowości mają szczególnie znaczenie w brzasku trzeciego tysiąclecia, tak bogatego w nadzieje, lecz i tak obciążonego przez nieznaną, w obliczu destrukcyjnej mocy będącej aktualnie w rękach człowieka. Po okrucieństwach hitlerowskich obozów koncentracyjnych „czystka” etniczna wydawała się już niemożliwa. Otóż nie tylko Afryka, Ameryka Łacińska i Azja doznały, czy doznają, takich nieludzkich praktyk, lecz także Europa, będąca niegdyś teatrem nazistowskiego okrucieństwa, doświadczyła w ostatnich latach i jeszcze boleśnie doświadcza tego barbarzyństwa.

Przypadek Maksymiliana Kolbe, franciszkanina konwentualnego zabitego w Oświęcimiu w 1941 roku, gdy zajął miejsce zrozpaczonego ojca rodziny w bunkrze głodowym, jest szczególnie wymowny w histo-

rii chrześcijańskiego męczeństwa. Jego śmierć jawi się jako konsekwencja aktu miłości i nie jest wynikiem egzekucji z nienawiści do wiary katolickiej: był on beatyfikowany przez Pawła VI jako „wyznawca”, to znaczy za praktykowanie chrześcijańskich cnót w sposób heroiczny. Kiedy proces podjęto w perspektywie kanonizacji, kwalifikację Maksymiliana Kolbe zmieniono i Jan Paweł II kanonizował go w roku 1982 jako „męczennika” Tak postępując, zastosowano tradycyjną doktrynę: umrzeć jako męczennik – to być straconym ze względu na wierność katolickiej wierze lub cnoty związane z wiarą. Ponieważ męczeństwo jest najwyższym dowodem miłości do Boga, okazało się, że Maksymilian Kolbe żył w sposób doskonały tą miłością – w imię swej wiary w Chrystusa i z powodu wierności tej wierze. Przez dar ze swego życia stał się on „męczennikiem miłości”, to znaczy świadkiem absolutu miłości Chrystusa, który oddał swe życie z miłości do Boga i z miłości do ludzi, aby ich zbawić przez swoją chwalebłą śmierć.

Edyta Stein, z pochodzenia Żydówka, konwertytka, a później mniszka karmelitańska, umęczona w Oświęcimiu w 1942 roku, jest również postacią emblematiczną. Pozostała wierna swemu ludowi i nie chciała czerpać korzyści z konwersji na katolicyzm. Stanowi bez wątpienia pomost pomiędzy judaizmem a katolicyzmem. Jej przesłanie jest bardziej niż kiedykolwiek aktualne.

Michał Kozal, polski biskup, zamęczony w Dachau w 1943 roku, i Marcel Callo, francuski świecki zamęczony w Mauthausen w 1945 roku, są również zwiastunami palącego świadectwa. Marcel Callo należał do młodzieży zaangażowanej w Służbie Pracy Przymusowej, będącej obiektem twardych prześladowań ze strony Gestapo. W czasach, gdy kardynał Suhard i ksiądz Rodhain organizowali dla młodych Francuzów pracujących w Niemczech podziemne duszpasterstwo, Marcel Callo, skaut i członek Krucjaty Eucharystycznej, działał z innymi jockistami¹ wysłanymi do Niemiec, animując grupy przyjaźni i oddając się apostołstwu wśród młodych robotników. Podziemni duszpasterze i jockiści byli poszukiwani i gnębieni. Marcela Callo skazano 25 września 1944 roku z następujących motywów: „Przez udział w Akcji Katolickiej wśród kolegów stał się szkodliwy dla bezpieczeństwa Rzeszy i dla wybawienia narodu niemieckiego”². Jan

¹ JOC (Jeunesse Ouvrière Chrétienne) – młodzieżowy ruch grupujący pracującą młodzież chrześcijańską (przypis tłum.).

² Y.-M. Hilaire – G. Cholvy, *Histoire religieuse de la France contemporaine 1930-1988*, t. III, Tuluza 1988, s. 102.

Paweł II beatyfikował go wraz z siedmioma innymi „męczeńskimi” jockistami w 1987 roku.

Jak zapomnieć o Karolu Leisnerze wyświęconym na księdza przez biskupa Clermont-Ferrand, msgr Pigueta, w obozie koncentracyjnym w Dachau, zmarłego 12 sierpnia 1945 roku w Planegg, w wieku zaledwie 30 lat ?

Pierwszy proces beatyfikacyjny Sługi Bożego pochodzącego z wysp mórz południowych, Petera To Rota, wzbudził szczególne zainteresowanie. Świecki katecheta jest pierwszym błogosławionym Kościoła Papui – Nowej Gwinei. W styczniu 1942 roku armia japońska wkroczyła do Nowej Brytanii. Cudzoziemskich misjonarzy umieszczono w obozach koncentracyjnych. Pełna odpowiedzialność za misję społeczną na Piotrze. Natychmiast poświęcił się swym nowym obowiązkom: spotkaniom modlitewnym, nauczaniu katechizmu dorosłych i dzieci, udzielaniu sakramentu chrztu, towarzyszeniu w sakramencie małżeństwa, odwiedzaniu chorych. Poczynając od marca 1943 roku, Japończycy, dotychczas nie niepokojący ludności tubylczej, rozpoczynają kampanię zwróconą przeciwko chrześcijanom. Decydują się przeciągnąć na swą stronę szefów wioski przez oficjalnie wprowadzenie poligamii, wyplenionej kilkadziesiąt lat wcześniej pod wpływem katolickich misjonarzy. Piotr wypowiedział się przeciwko tej praktyce i został uznany za wroga nie tylko przez japońskie siły okupacyjne, lecz i przez niektórych kolaborujących z nimi tubylców. Chociaż został skazany na dwa miesiące więzienia, pewnego lipcowego wtorku 1945 roku, niedługo przed datą przewidywanego zwolnienia, Sługę Bożego zabiło dwóch jasno zidentyfikowanych oficerów japońskich w asyście lekarza japońskiej armii. Chociaż data śmierci nie jest pewna, jej okoliczności, śmierć przez wstrzyknięcie trucizny, są dobrze udokumentowane w zeznaniach naocznych świadków.

Maksymilian Kolbe, Marcel Callo i jego towarzysze byli wyniesieni na ołtarze w Bazylice św. Piotra w Rzymie, lecz innych męczenników nazizmu Papież beatyfikował podczas swoich pasterskich wizyt: Edytę Stein w Kolonii, Michała Kozala w Warszawie, a Petera To Rota w Papui.

Chociaż jest wielu męczenników antychrześcijańskich reżimów politycznych, dopiero od 1988 roku – obowiązuje tu czas trwania procesu beatyfikacyjnego – niektórzy z nich mogli zostać wyniesieni na ołtarze, zwłaszcza męczennicy wojny domowej w Hiszpanii, a także jezuita Michel Pro, zamęczony w Meksyku (1927), Vilmos Apor, biskup Győr na Węgrzech, zabity przez sowieckiego żołnierza, gdy

ochroniał od żołnierskiej napaści grupę młodych kobiet szukających schronienia w jego biskupim pałacu; a w październiku 1998 roku w Chorwacji, kardynał Stepinac, odważny arcybiskup Zagrzebia (uratował setki Żydów, a nawet prawosławnych Serbów), który po cierpieniach więzienia zakończył życie jako rezydent na plebanii w swojej rodzinnej wiosce, otruty przez komunistów w roku 1960.

Jest wielu kanonizowanych lub beatyfikowanych wychowawców i założycieli katolickich dzieł społecznych. Podczas Światowych Dni Młodzieży w Paryżu w roku 1997 Jan Paweł II beatyfikował Fryderyka Ozanama, słynnego założyciela „Konferencji św. Wincentego à Paulo” działających na całym świecie na rzecz pomocy nędzaczom, będącego również wybitnym profesorem Paryskiego Uniwersytetu, który swą pracę wykładowcy przeżywał aż do kresu swoich sił jak autentyczne kapłaństwo. Jego świadectwo, jak również świadectwo wielu innych wychowawców, takich jak Jan Bosco, pozostaje trwałe dzięki uczniom, żyjącym tym samym charyzmatem w służbie młodzieży i ubogich.

Janowi Pawłowi II szczególnie leży na sercu przyspieszanie procesów (beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych) małżeństw z całego świata, mogących być stymulującym przykładem dla chrześcijańskich małżonków. Ostatnio, 21 października 2001 roku, na Placu św. Piotra miała miejsce beatyfikacja małżonków: Luigi Beltrame Quattrocchi i Marii Corsini. Pod wpływem Ojca świętego podjęto w różnych diecezjach pierwsze kroki mogące prowadzić do podobnych beatyfikacji. Tymczasem proces małżonków Martin, rodziców świętej Teresy od Dzieciątka Jezus, biegnie swoim trybem w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Święci i błogosławieni dziedzictwem Kościoła

Za pośrednictwem świętych i błogosławionych Jan Paweł II proponuje chrześcijanom i światu niezwykle dziedzictwo duchowe świętości i świadectwa wiary. Męczennicy, pustelnicy, mnisi, dziewice konsekrowane, doktorzy Kościoła, kontemplatony, głosiciele Ewangelii i misjonarze, władcy, teolodzy, założyciele i założycielki, księża, zakonnicy i zakonnice, ojcowie i matki rodzin, małżeństwa, bohaterowie miłosierdzia, uczeni, literaci i artyści, ludzie zaangażowani w życie publiczne, społeczne i polityczne, ofiarowują wszystkim olbrzymie doświadczenie ludzkie i chrześcijańskie. Chcąc wyraźniej to sobie uświadomić, wystarczy uważniej patrzeć na historię, w której jesteśmy zanurzeni, aby wydobyć znaczenie duchowości przeżywanej w różnych stanach życia. Święci i błogosławieni uwidoczniają wielkie bogactwo

Ewangelii przeżywanej w Kościele przez ochrzczonych, bez względu na ich sytuację osobistą. Zwraca dziś uwagę pewien fakt: chrześcijanie oddalają się od Kościoła i od wiary chrześcijańskiej, aby odwoływać się do niechrześcijańskich tradycji duchowych, zwłaszcza tradycji Dalekiego Wschodu, ponieważ nie dostrzegli bogactwa Ewangelii, a my nie umieliśmy pomóc im go odkryć.

Po części chcąc odpowiedzieć na to wyzwanie, lecz zwłaszcza po to, by umocnić wiarę w Kościołach lokalnych, Jan Paweł II chętnie dokonuje beatyfikacji i kanonizacji w miastach czy krajach, z których pochodzą święci i błogosławieni. Pontyfikat ten charakteryzują mocno apostołskie wizyty Papieża w wielu krajach, a szereg tych wizyt pozostawił głęboki ślad w narodach, do których były adresowane. Beatyfikując lub kanonizując synów i córki tych regionów w miejscu ich pochodzenia, Jan Paweł II pozostawia w nich trwałe znaki. Nauczanie pasterskie opiera się na konkretnych punktach odniesienia w osobach świętych i błogosławionych określonego kraju i pozostawia w tych Kościołach stymulujące przykłady życia chrześcijańskiego. Przez to przykłady te są wyjątkowo rodzinne i bliskie, wywodzą się z tej samej kultury i często ze względnie zbliżonych warunków życia, zwłaszcza w wypadku świętych i błogosławionych bliskich naszym czasom. Entuzjazm otaczający kanonizacje i beatyfikacje *in loco* stanowi ludowy przejaw pamięci o świętych, głęboko zakorzenionej w zbiorowej świadomości. Wierni oddają cześć niezwykłym postaciom świętych i błogosławionych, postaciom bliskim i dobrze znanym, które zachowują troskliwie w pamięci i od których otrzymują łaski dzięki potężnemu ich wstawiennictwu. Opcja kanonizowania i beatyfikowania świętych i błogosławionych w ich własnych krajach, pośród synów i córek tego samego narodu, ma bardzo mocny wydźwięk pastoralny i przyczynia się do umacniania świadomości przynależności do „Kościoła, który jest Bożą rodziną”, jak go nazwało Nadzwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów Afryki.

Święci i błogosławieni dziedzictwem ludzkości

Święci i błogosławieni są także wielkim dziedzictwem ludzkości. Wcielają wartości cywilizacyjne: wierności, solidarności, prymatu sumienia, prymatu „być” nad „mieć”, heroizmu, pokoju, poszanowania drugiego człowieka, poszanowania przyrody, przebaczenia, braterskiej pomocy itd. Ponieważ stanowi to dziedzictwo, postacie świętych są dla Jana Pawła II najpiękniejszymi kartami historii nie tylko Kościoła, lecz i całej

ludzkości. Ich wartość jest ponadczasowa, jak ukazują to „narodowi patroni” beatyfikowani lub kanonizowani za obecnego pontyfikatu.

W roku 1980, gdy Europa była jeszcze podzielona na dwa antagonistyczne bloki, Jan Paweł II dołączył do świętego Benedykta, Patrona Europy, świętych Cyryla i Metodego, słynnych z apostołstwa i dzieła cywilizacyjnego w krajach słowiańskich. Podkreślił w ten sposób jedność Europy ponad żelazną kurtyną, jedność opartą na wspólnym dziedzictwie kulturowym, do którego spójności i owocności przyczyniła się w znacznej mierze chrześcijańska wiara.

12 listopada 1989 roku, w Bazylice św. Piotra w Rzymie, w obecności pierwszego sekretarza biura politycznego i dygnitarzy czechosłowackiej partii komunistycznej, w chwili celebrowania kanonizacji Agnieszki Czeskiej, mniszki franciszkańskiej z XIII wieku, postaci emblematycznej dla czeskiej tożsamości narodowej, Papież wywołał brawa dla dziewięćdziesięcioletniego kardynała Tomaška, arcybiskupa Pragi, długo więzionego, a następnie internowanego w swej rezydencji pod ścisłym nadzorem policyjnym.

Antyklerykalny Meksyk przyjął z radością 6 maja 1990 roku beatyfikację trojga dzieci, pierwszych męczenników tego kraju, Cris-tóbala, Antonio i Juana, umęczonych między 1527 a 1529 rokiem w Tlaxcala, w początkach ewangelizacji tego kraju, a będących przedmiotem trwałego kultu ludowego od ponad 450 lat.

Nowa ewangelizacja

Jan Paweł II wyznacza świętym i błogosławionym ważną rolę w nowej ewangelizacji, niezbędnie koniecznej, by Ewangelia przeniknęła wszystkie kultury, będące teraz pod wpływem głębokich przemian. Te przemiany stawiają nowe pytania sformułowane przez Ojca świętego w przemówieniu z 24 maja 2000 roku do kardynałów zebranych na konsystorzu. W wielu krajach chrześcijanie stanowią mniejszość, lecz w krajach dawno ewangelizowanych proces sekularyzacji „nadal draży chrześcijańską tradycję”. Daje się zaobserwować wielka przemiana kultury zdominowanej przez zjawisko mundializacji. Ta ostatnia sprzyja często relatywistycznej postawie wobec wiary. Wylaniają się nowe problemy w dziedzinie bioetyki, sprawiedliwości społecznej, rodziny i życia małżeńskiego³

³ Por. AAS 93 (2000) 622-623.

Chcąc odpowiedzieć na te nowe wyzwania, Ojciec święty nawołuje cały Kościół do zaangażowania się w nową ewangelizację, a sam ewangelizuje z pomocą świętych i błogosławionych – chrześcijan, którzy żyli Ewangelią w sposób heroiczny i radykalny. To właśnie oni są „postaciami ewangelicznymi”, „prawdziwymi chrześcijanami”, do których się odwołujemy w nowej ewangelizacji. Są wzorcami chrześcijańskiego życia, które każdy ochrzczony ma obowiązek wcielać w najbardziej różnorodnych warunkach ludzkiego życia. W sumie, święci i błogosławieni wskazują konkretne drogi autentycznego chrześcijańskiego życia. Przez świętych Chrystus jest obecny w świecie, a Jego Ewangelia rozchodzi się przez wieki.

Wiek XX wiekiem męczenników i osób konsekrowanych

Od 1903 do 1914 roku Pius X beatyfikował 35 Sług Bożych, w tym 16 karmelitów i 15 dominikanów, wszystkich będących Europejczykami. Od 1914 do 1922 roku Benedykt XV beatyfikował 17 kobiet, w tym 15 męczennic, jedną karmelitankę i jedną matkę rodziny, Annę Marię Taigi, wszystkie będące Europejkami. Od 1922 do 1939 roku Pius XI beatyfikował 301 Sług Bożych, w tym 32 męczeńskie zakonnice Rewolucji Francuskiej z Orange, 2 męczenników Rewolucji z Aubenas, jednego męczennika z Etiopii, 11 męczenników franciszkańskich i maronickich, umęczonych w Damaszku, 191 „męczenników września”, Noël Pinota d’Angers, męczennika z Konstantynopola, 107 męczenników angielskich i Pierre-René Rogue, umęczonego w Vannes w okresie Rewolucji. Pius XII, od 1939 do 1958 roku, beatyfikował 118 Sług Bożych, w tym 85 męczenników chińskich, wśród których figuruje wielu chińskich świeckich, 19 męczenników Rewolucji Francuskiej z Laval, 9 założycielek Instytutów zakonnych i jednego świeckiego wyznawcę, Contardo Ferrini z Mediolanu. Od 1958 do 1963 roku, Jan XXIII beatyfikował dwóch założycieli Instytutów zakonnych i jednego kapucyna, wszystkich będących Włochami. Paweł VI, od roku 1963 do 1978, wyraził zgodę na beatyfikację 23 Sług Bożych, w tym 2 męczenników, 20 członków lub założycieli Instytutów zakonnych, i młodego Nunzio Sulprizio, zmarłego w Neapolu w wieku lat 19.

Pius X kanonizował 4 świętych, biskupa, zakonnika i księży, natomiast Benedykt XV kanonizował jednego wyznawcę i dwie Francuzki, Małgorzatę-Marię Alacoque i Joanne d’Arc. Pius XI kanonizował 33 świętych, w tym 9 męczenników i dosyć wybitną grupę osób pochodzenia francuskiego: Teresę od Dzieciątka Jezus, Magdalenę

Zofię Barat, Jana Marię Vianney'a, Jana Eudesa, Jana de Brébeuf, André-Hubert Fourneta, Bernadette Soubirous, Jeanne-Antide Thoureta i Louise de Marillac. Pius XII również kanonizował 33 świętych, w tym 3 męczenników. Za jego pontyfikatu obecność świętych pochodzenia francuskiego nadal pozostaje mocna, z takimi postaciami, jak: Marie de Sainte Euphrasie Pelletier, Jeanne-Élisabeth Bichier des Ages, Michel Garicoïts, Louis-Marie Grignon de Montfort, Catherine Labouré, Jeanne de Lestonnac, Émilie de Rodat, Antoine-Marie Claret, Jeanne de Valois, Émilie de Vialar i Pierre Chanel. Jan XXIII kanonizował 10 świętych, w tym 8 zakonników i zakonnice, dwóch biskupów i jednego Francuza, Pierre-Julien Eymarda. Paweł VI kanonizował 83 świętych, w tym 67 męczenników, wśród nich męczenników z Ugandy, kanonizowanych *in loco*, 4 saracenów umęczonych w Jerozolimie w XIV wieku i 40 męczenników protestanckiej reformacji w Anglii w XVI i XVII wieku. Pośród świętych pochodzenia francuskiego, kanonizowanych przez Pawła VI, można wymienić tylko dwie zakonnice francuskie: Julie Billiart i Thérèse Couderc.

Z swoimi 1.022 beatyfikowanymi męczennikami i 400 męczennikami kanonizowanymi, z których wielu dało świadectwo krwi między końcem XIX wieku a początkiem wieku XXI, Jan Paweł II wpisuje się w ruch zapoczątkowany przez Piusa X, doprowadzając go do niezwykłego rozkwitu, co świadczy o przyciąganiu, jakie wywierają na chrześcijański lud heroiczne postacie tych świadków wiary. Zwłaszcza od czasów Pawła VI święci i błogosławieni, proponowani jako przykład dla Kościoła powszechnego, wywodzą się ze wszystkich kontynentów. Jeśli nawet Europa zachowuje poczesne miejsce, chociażby przez liczbę umęczonych misjonarzy pochodzenia europejskiego, to Azja i Afryka dają oczywiste dowody płodności swoich młodych Kościołów.

Doktorzy Kościoła

Chociaż urząd Następcy Piotra sprawowany jest w sposób specyficzny na dwóch płaszczyznach – beatyfikacyjnej i kanonizacyjnej – przez upoważnianie do oddawania lokalnego kultu błogosławionym i powszechnego kultu świętym, sprawowany jest on także – znacznie rzadziej – przez ogłaszanie Doktorów Kościoła powszechnego. Jan Paweł II ogłosił jednego tylko Doktora Kościoła, świętą Teresę od Dzieciątka Jezus, w roku 1997.

Tytuł Doktora Kościoła został przyznany przez najwyższe Magisterium Kościoła pewnym świętym mężczyznom i kobietom, którzy

wyróżnili się swą świętością i wybitną doktryną. Papież Gelazy, św. Grzegorz Wielki i św. Beda Czcigodny sformułowali kryteria definiujące tytuł „doktora”, wymieniony przez św. Pawła pośród charyzmatów w służbie Kościoła (por. Ef 4, 11; 1 Kor 11, 29). Na Wschodzie Kościół bardzo wcześnie uznał za Doktorów Kościoła św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Jana Chrystostoma, św. Bazylego Wielkiego i św. Atanazego. Na Zachodzie Bonifacy VIII przyznał, w roku 1295, szczególny kult czterem wielkim Doktorom Kościoła: św. Grzegorzowi Wielkiemu, św. Augustynowi, św. Ambrożemu i św. Hieronimowi. Trzeba było poczekać aż do roku 1567, aby papież św. Pius V, przyznał ten tytuł św. Tomaszowi z Akwinu, obalając tym samym kryterium starożytności, aby podkreślić obecność i ważność doktryny świętych w biegu historii.

W bliższych nam czasach, w XX wieku, Pius XI ogłosił czterech Doktorów Kościoła: w roku 1925 dwóch teologów, w tym św. Piotra Kanizjusza, apostoła XVI-wiecznych Niemiec i autora słynnego *Katechizmu*. W 1926 roku ogłosił Doktorem mistyka, św. Jana od Krzyża, współpracownika św. Teresy z Awila w reformie Karmelu, a w roku 1931 dodał św. Alberta Wielkiego, wykładowcę z Kolonii i z Paryża, mistrza św. Tomasza z Akwinu z XIII wieku. W 1946 roku Pius XII ogłosił Doktorem „ludowego świętego”, Antoniego z Padwy, o którym często się zapomina, że był wybitnym kaznodzieją. W roku 1959 Jan XXIII ogłosił Doktorem św. Wawrzyńca z Brindisi, włoskiego kapucyna z XVI wieku, który odegrał ważną rolę na czele swego zakonu, a w Cesarstwie niemieckim zwłaszcza przez walkę z protestancką reformacją.

Paweł VI zdobył się na całkiem nowy krok, ogłaszając w roku 1970 Doktorami Kościoła dwie kobiety: św. Teresę od Jezusa i św. Katarzynę ze Sienny. Pierwsza była nie tylko reformatorką Karmelu, lecz i mistyczką, której charyzmat i duchowość zyskały szybko wymiar powszechny. Święta Katarzyna ze Sienny nie umiała nawet pisać, lecz promieniowanie jej duchowej doktryny i jej wpływ na awiniońskich papieży czynią z niej wielką postać XIV wieku.

W roku 1997 Jan Paweł II ogłosił Doktorem Kościoła św. Teresę od Dzieciątka Jezus, po ponad dwudziestu latach badań i pod wpływem próśb napływających ze wszystkich kontynentów. Wraz z decyzją Pawła VI o ogłoszeniu dwóch kobiet doktorami Kościoła w 1970 roku, zniesiona została zasadnicza przeszkoda dla doktoratu św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Nadzieja ta jednak zawiodła 28 stycznia 1972 roku, z powodu nowej decyzji tegoż Pawła VI: nakazał on mianowicie

zawiesić wszelkie prośby o przyznanie tytułu Doktora Kościoła i ponownie zbadać całą sprawę. Mimo tej nowej przeszkody, przyszły kardynał, Gabriel-Marie Garrone nie wahał się od roku 1973 wrócić ponownie do sprawy doktoratu św. Teresy do Dzieciątka Jezus w konferencji wygłoszonej dla Instytutu świeckiego Notre-Dame de Vie: „Czy święta Teresa może pewnego dnia stać się Doktorem Kościoła? Bez wahania odpowiem tak, zachęcony tym, co się stało dla świętej Teresy Wielkiej czy świętej Katarzyny Sieneńskiej”⁴. 2 czerwca 1980 roku papież Jan Paweł II udał się w pielgrzymce do Lisieux. Ten znaczący gest Namiestnika Chrystusowego został postrzeżony tak przez zakon karmelitański, jak i przez francuską Konferencję Episkopatu, jako szczególny znak czci Następcy Piotra dla św. Teresy. Wiele Konferencji Episkopatów, liczne zakony i kongregacje zakonne, a także wiele setek tysięcy katolików zjednoczyło się, prosząc Ojca świętego o uznanie „Małej Świętej” za Doktora Kościoła. Setna rocznica jej śmierci nadała ponownie rozpęd wielkiemu ruchowi przyłączania się do tego błagania. Sama Teresa była przekonana, że jej powołanie jest zgodne z doktryną, w najmniejszym na świecie stopniu nie zapierając się swojej „małej drogi” i w pełni świadoma otrzymanej misji: szerzenia swojej doktryny wśród ludzi. Potwierdza to sukces *Dziejów duszy*: wpływ św. Teresy jest ściśle związany z jej książką. Otóż książka ta jest zasadniczo opowieścią o jej świętym życiu i potwierdza, że święci są na swój sposób teologami. Cała jej doktryna zachęca ludzi do tego, by zwrócić się ku tajemnicy Boga Miłości, Boga Trójcy, który wzywa człowieka, by dzielił Jego szczęście i wszedł w Boskie Synostwo przez Chrystusa w Duchu Świętym. „Mała droga” Teresy jest drogą wolnego i świadomego zawierzenia miłosiernej miłości Boga. Ta duchowa doktryna, oparta na mocnej teologii, jest szczególnie aktualna na miarę, w jakiej przyznaje nowej ewangelizacji wymiar teologalny, bez którego głoszenie Ewangelii nie mogłoby osiągnąć serca człowieka.

Szlakiem Soboru Watykańskiego II

Kościół podziwia, czci i modli się do świętych, lecz oddawany im kult przewyższa ich i zwraca się ku Bogu. Czci ich jako mężczyzn i kobiety, w których Bóg się przejawiał i przez których działa w świecie.

⁴ Congregatio de Causis Sanctorum, *Concessionis tituli Doctoris Ecclesiae Sanctae Teresiae a Iesu Infante et a Sacro Vultu*. Informatio, 1997, 51.

Cykl świąt świętych, mający swój szczyt w Uroczystości Wszystkich Świętych, stanowi obszerną celebrację, w której Kościół kontempluje świętość otrzymaną od Chrystusa i za którą też oddaje cześć Bogu, jak Dziewica Maryja w swoim *Magnificat*: „Wszchemocny... uczynił mi wielkie rzeczy, święte jest Imię Jego”

Kiedy Lud Boży celebrować świętych, czci triumf Boga pośród ludzi i świętuje w ogromnej różnorodności świętych mężczyzn i kobiet wielką tajemnicę świętości Kościoła. Zadanie świętych wobec ludzi polega na wstawiennictwie za nich i proponowaniu im wielokształtnego obrazu życia zgodnego z Ewangelią.

Jan Paweł II, jako jeden z Ojców Soboru Watykańskiego II, zachęca wiernych do odkrycia powszechnego powołania do świętości, której charakter dynamiczny, wewnętrznie właściwy i charakterystyczny dla tajemnicy Kościoła, przypomina Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. Wydobyć na światło dzienne prawdę o Kościele jako Ludzie Bożym pociągnęło za sobą ponowne odkrycie świętości otrzymanej od jego Oblubieńca, Chrystusa. W swej adhortacji apostolskiej *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II stwierdza: „Ten dar świętości – by tak rzec – obiektywnej zostaje ofiarowany każdemu ochrzczoneму. Dar jednak staje się z kolei zadaniem, któremu winno być podporządkowane całe życie chrześcijanina: «Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie» (1 Tes 4, 3). To zadanie nie dotyczy tylko niektórych chrześcijan: «wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości» (KK 40)”⁵

tłum. Maria Żerańska

⁵ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Novo millennio ineunte*, nr. 30.